

# Carrion, Krótkowzrocne zera

W zaśmieconych trzewiach łak budować szczęście chcą  
W chwilowym rajy dla mas, póki pozwoli im czas.  
Wydojona przyszłość łka - idź ratuj co się da!

Lękam się, myśl wymiera.  
Krótkowzrocne zera  
Myślą, że czary to droga do spełnienia snów.  
Prędeż z nieba spadnie Ziemia, niż to się zacznie zmieniać.  
Nadstaw twarz!

Otępiełe stada tych, co wołają w niemocy żyć  
Iluzją karmieni by, za rękę złapać i  
Zrobić chcą wciąż lejąc krew przeludniony chlew.

Lękam się, myśl wymiera.  
Krótkowzrocne zera  
Myślą, że czary to droga do spełnienia snów.  
Prędeż z nieba spadnie Ziemia, niż to się zacznie zmieniać.  
Nadstaw twarz!

Chcesz widzieć, chcesz myśleć  
W tym toksycznym zestawieniu dziwnych cnot  
Zanim wciągnie cię  
Każdy ruch przybliży tego bagna dno  
Chcesz ustać, chcesz krzyczeć  
Lecz stłumione usta grzęzną gubiąc ton  
Rozbij zgniłą toń

Lękam się, myśl wymiera.  
Krótkowzrocne zera  
Myślą, że czary to droga do spełnienia snów.  
Prędeż z nieba spadnie Ziemia, niż to się zacznie zmieniać.  
Nadstaw twarz!